


TADEUSZ P. RUTKOWSKI
UNIwersytet Warszawski*

 <https://orcid.org/0000-0001-7776-0647>

Miejsce Instytutu Historii Uniwersytetu Łódzkiego w polskiej nauce historycznej (1945–1989)

Streszczenie. Przedmiotem analizy jest rola odgrywana przez Instytut Historyczny (od 1970 r. Historii) Uniwersytetu Łódzkiego (IH UŁ) w okresie Polski Ludowej. Wobec niezadowolającego stanu badań zarówno w odniesieniu do dziejów historiografii, jak i organizacji i rozwoju polskiej nauki historycznej autor przyjął za podstawę swojej analizy trzy aspekty funkcjonowania IH UŁ: warunki prowadzenia działalności naukowej, organizację Instytutu na tle innych instytutów uniwersyteckich w Polsce, udział pracowników IH UŁ w Powszechnych Zjazdach Historyków Polskich. Z tej – z założenia niepełnej – podstawy analizy wynika stosunkowo znaczny udział historyków IH UŁ w ogólnopolskim życiu naukowym w pierwszych latach po wojnie, wynikający m.in. z politycznej roli nadanej mu przez władze, ale również stosunkowo znaczne skonfliktowanie środowiska, nierównomierny rozwój badań w poszczególnych dziedzinach historii, koncentracja na historii gospodarczej i społecznej. Osłabienie roli i pozycji IH UŁ nastąpiło w latach pięćdziesiątych w związku z migracją części pracowników do innych ośrodków i podatnością łódzkich badaczy na presję ideologiczną. Stopniowe wzmacnianie się potencjału naukowego IH UŁ nastąpiło po październiku 1956 r., dzięki mniejszej ingerencji władz w organizację Instytutu i w treść badań. Zostało ono przerwane przez wydarzenia marca '68, których efektem były największe, w stosunku do innych ośrodków uniwersyteckich, zmiany kadrowe w Instytucie, jego osłabienie merytoryczne, pacyfikacja polityczna. W ślad za tym poszła reorganizacja IH UŁ w 1970 r., co skutkowało przejściową dezorganizacją jego funkcjonowania i dalszym osłabieniem atmosfery pracy i współpracy naukowej. Słabość IH UŁ widać w tym okresie wyraźnie na kolejnych zjazdach historyków polskich. Obecność łódzian na poszczególnych zjazdach, wyraźna w 1948 i 1958 r., zaczyna być bardziej widoczna dopiero w latach osiemdziesiątych, z mocnym (także z naturalnych przyczyn) powrotem na zjeździe w Łodzi w 1989 r. Efektem sto-

* Wydział Historyczny, Instytut Historyczny, Zakład Historii XX wieku, e-mail: t.p.rutkowski@uw.edu.pl.

sunkowo spokojnego rozwoju IH UŁ w latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych, będących także rezultatem jego znacznego upolitycznienia, było stopniowe powiększanie potencjału badawczego, którego dalszy już swobodny rozwój był możliwy od 1989 r.

Słowa kluczowe: Uniwersytet Łódzki, Instytut Historyczny UŁ, Natalia Gąsiorowska.

Szkic jest próbą analizy roli odgrywanej w polskiej nauce historycznej przez Instytut Historii Uniwersytetu Łódzkiego (zatem nie całe łódzkie środowisko historyczne) (dalej: IH UŁ) w latach Polski Ludowej. Jest to zadanie trudne, zarówno ze względu na konieczność dokonania oceny porównawczej wszystkich uniwersyteckich ośrodków historycznych w Polsce na przestrzeni ponad 40 lat, jak i dogłębnej znajomości dorobku historyków łódzkich. Ze względu na brak literatury przedmiotu wykraczającej szerzej po rok 1970, a także pogłębionych analiz dorobku naukowego i poszczególnych ośrodków nauk historycznych zdecydowałem się na analizę trzech aspektów funkcjonowania IH UŁ: warunków prowadzenia działalności naukowej, organizacji Instytutu na tle innych instytutów uniwersyteckich w Polsce, a także udziału pracowników Instytutu w swoistych sejmach historyków, jakimi były (i są) Powszechne Zjazdy Historyków Polskich. W Polsce Ludowej odbyło się ich osiem (a traktując I Konferencję Metodologiczną Historyków Polskich jako ułomną formę zjazdu – dziewięć), co daje możliwość dokonania analizy porównawczej. Zdając sobie sprawę, że analiza tych aspektów funkcjonowania IH UŁ i łódzkiego środowiska historycznego nie jest wystarczająca dla uzyskania pełnego obrazu, traktuję niniejszy tekst jako głos w dyskusji i wprowadzenie do dalszych badań.

Instytut Historyczny Uniwersytetu Łódzkiego swoimi początkami sięga lat trzydziestych i stworzonego wówczas Oddziału Łódzkiego Wolnej Wszechnicy Polskiej (dalej: OŁ WWP). Powstało wówczas grono historyków związanych z Łodzią, znających jej stosunki i środowisko inteligenckie. Dotyczyło to zarówno historyków warszawskich, jak: Natalia Gąsiorowska, Henryk Paszkiewicz, Stanisław Arnold (1928–1929), Henryk Mościcki, Zdzisław Żmigryder-Konopka i Włodzimierz Dzwonkowski, jak i lokalnych, m.in. dr Jadwiga Krasicka (dydaktyka historii), Zygmunt Lorentz (historia Łodzi), dr Stefan Więckowski (historia starożytna), dr Jan Warężak (historia społeczna i gospodarcza Polski), dr Roman

Konecki (nauki pomocnicze historii), dr Tadeusz Landecki (historia XIX stulecia), mgr Anna Rynkowska.

Grono to tylko w części uczestniczyło w organizacji struktur historycznych Uniwersytetu Łódzkiego, który decyzją Rządu Tymczasowego zaczęto organizować wiosną 1945 r. Sytuacja Łodzi jako nowego ośrodka akademickiego była wówczas potencjalnie bardzo korzystna – wobec zniszczenia Warszawy, Uniwersytetu Warszawskiego, pozostania poza granicami Polski dwóch ważnych ośrodków akademickich: Lwowa i Wilna istniała możliwość skupienia istotnej części polskich uczonych w niezniszczonej wojną Łodzi. Sprzyjała temu także niechęć władz komunistycznych do restytucji Uniwersytetu Warszawskiego.

Bazowanie na początku budowy UŁ na kadrach WWP, czego wyrazem była nominacja prof. T. Viewegera na rektora powstającej uczelni, sprzyjało oparciu środowiska historycznego na badaczach z kręgu WWP. Związany z WWP, prof. Włodzimierz Dzwonkowski, który rozpoczął organizację nauczania historii na UŁ, nie potrafił jednak zintegrować tworzącego się środowiska i przyciągnąć historyków spoza Wolnej Wszechnicy. Prawdopodobnie także z tego powodu zrezygnował z pracy w Łodzi znany historyk epoki jagiellońskiej, były dyplomata i urzędujący prezes Polskiego Towarzystwa Historycznego, prof. Ludwik Kolankowski¹. Choć w jego wypadku przeważała najprawdopodobniej chęć objęcia funkcji rektora również powstającego od podstaw Uniwersytetu Mikołaja Kopernika (dalej: UMK) w Toruniu².

Sytuacja nie uległa poważniejszej zmianie po śmierci rektora Viewegera i objęciu tego stanowiska przez prof. Tadeusza Kotarbińskiego. Na jego kształt wpłynęła także podjęta wówczas (VII 1945) decyzja o odbudowie Uniwersytetu Warszawskiego (dalej: UW), której efektem było pozostanie na UW jego dotychczasowych pracowników i kandydatów na pracowników. Jak pisał Józef Chałasiński: „Odbudowa Warszawy dniem każdym stawała się coraz bardziej przedmiotem ambicji całego narodu. Odbudowująca się Warszawa to »Miasto niepokonane« i równocześnie symbol nowej Polski Ludowej wyzwalało twórcze ambicje. Zwłaszcza dawni profesorowie Uniwersytetu Warszawskiego z trudem decydowali się

¹ Życiorys L. Kolankowskiego *vide*: J. Kita, R. Stobiecki, *Słownik historyków łódzkich*, Łódź 2000, s. 55. Por. *Ludwik Kolankowski 1882–1982. Materiały sesji w stulecie urodzin*, red. J. Tomczak, Toruń 1983.

² Por. R. Jarocki, *Opowieść o Aleksandrze Gieysztorze*, Warszawa 2001, s. 158.

na stały pobyt w Łodzi. Pierwszy Rektor UŁ. prof. dr T. Kotarbiński był rektorem Uniwersytetu Łódzkiego a profesorem etatowym Uniwersytetu Warszawskiego, a nie Łódzkiego. [...] Mieszkańsko-inteligencki snobizm i perspektywy na karierę pchały również ku Warszawie. Pionierskie zadanie budowania nowego uniwersytetu w robotniczym mieście nie było popularne i atrakcyjne, ani wśród starych ani wśród młodych profesorów”³.

Z tych też prawdopodobnie przyczyn nie związali się Łodzią na stałe tacy badacze, jak świeżo wypromowany wówczas dr Aleksander Gieysztor czy dr Jadwiga Lewicka, która w ślad za L. Kolankowskim odeszła do Torunia. Negatywny wpływ na kształtowanie się środowiska historyków łódzkich wywarło przybycie do Łodzi i objęcie katedry historii społeczno-gospodarczej przez prof. Natalię Gąsiorowską-Grabowską. Starsza już wówczas uczona (w 1945 r. miała 64 lata) była przed wojną profesorem WWP w Warszawie, wykładowcą w Oddziale Łódzkim WWP i docentem na UW. Przekonana marksistka i zwolenniczka władzy komunistycznej, szybko skupiła wokół siebie grono uczniów o podobnych poglądach, które wywarło – w sprzyjającym otoczeniu politycznym – dominujący wpływ na kształt środowiska historycznego na UŁ. Jak wspominał B. Baranowski: „Arbitralność jej niekiedy w negatywny sposób zaciążyła na łódzkim środowisku historycznym. Należy jednak stwierdzić, że jej duża indywidualność i olbrzymi entuzjazm jaki żywiła dla marksistowskiej myśli metodologicznej w badaniach historycznych, zdecydowały o tym że środowisko łódzkie zainicjowało przełom metodologiczny w historiografii polskiej. Zasluga N. Gąsiorowskiej było to, że dominującym kierunkiem badawczym w tym środowisku stała się problematyka gospodarcza i społeczna”⁴. Apodyktyczny charakter Gąsiorowskiej (wkrótce po drugiej wojnie przestała używać nazwiska męża), jej entuzjazm wobec nowej władzy spowodował, że nie mogła ona stać się ani autorytetem dla grupy uczonych o niekomunistycznych poglądach, ani stanowić dla nich oparcia wobec działań władz. Wbrew późniejszej legendzie nie miała ona także autorytetu naukowego w środowisku historyków związanych z władzami – przede wszystkim u rozdającego wówczas karty w polityce naukowej dyrektora Departamentu

³ J. Chałasiński, *O socjalistyczną ideę uniwersytetu*, „Przegląd Nauk Historycznych i Społecznych” 1950, t. I, odbitka, Łódź 1951, s. 20–21.

⁴ B. Baranowski, *Polska nauka historyczna – problemy odbudowy. Trzydzieści pięć lat Polski Ludowej*, „Kwartalnik Historyczny” 1979, t. LXXXVI, nr 3, s. 596.

Szkolnictwa Wyższego w Ministerstwie Oświaty, prof. Stanisława Arnolda. Jej mocna pozycja naukowa (była jednocześnie rektorem Państwowej Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Łodzi) dotyczyła w tym okresie (1945–1948) tylko ośrodka łódzkiego⁵.

W tej sytuacji ośrodek historyczny łódzki, oparty początkowo w znacznym stopniu na uczonych z WWP, był w większym stopniu niż inne nowe uczelnie wewnętrznie rozbity i podatny na wpływy polityczne. Na początkową słabość środowiska historyków na UŁ, oprócz wspomnianych już kwestii związanych z polityką kadrową, duży, może nawet dominujący wpływ miał brak odpowiedniego zaplecza naukowego w Łodzi. Jak pisał Bohdan Baranowski: „W pierwszych latach Polski Ludowej Łódź miała złe warunki do pracy naukowej historyków. W Archiwum Miejskim były tylko akta dotyczące historii samej Łodzi w XIX i XX w. Dopiero po przejęciu go przez władze archiwalne i przemianowaniu na Archiwum Państwowe Miasta Łodzi i Woj. Łódzkiego włączono do niego nowe zespoły. Z przyczyn najzupełniej formalnych nie udało się uzyskać dla Łodzi regionalnych archiwaliów z czasów dawnej Rzeczypospolitej, a nawet ksiąg miejskich Łodzi z XVI–XVIII w.”⁶.

Równie źle w pierwszych latach powojennych wyglądała sytuacja bibliotek. Jediną w zasadzie biblioteką naukową w zakresie historii była nieduża biblioteka Archiwum Miejskiego. Sytuacja zmieniła się dopiero od 1948 r., gdy powstała biblioteka Instytutu Historycznego UŁ. Przejęła ona część zachowanego księgozbioru dawnej biblioteki OŁ WWP, została także uzupełniona przez bieżące zakupy. Jej zasób z racji okoliczności powstania i dominującej roli środowiska historyków gospodarczych, korzystających ze wsparcia władz, obejmował w znacznym stopniu dzieła z zakresu historii gospodarczej i społecznej XIX i XX w.⁷

Taki stan rzeczy odróżniał Łódź od innych ośrodków uniwersyteckich. Trzy główne uniwersytety (Uniwersytet Jagielloński

⁵ Mimo zaostżenia presji władz, jakie nastąpiło, począwszy od 1947 r., nie udało się prof. Janowi Rutkowskiemu doprowadzić do wyboru Gąsiorowskiej członkiem korespondentem Polskiej Akademii Umiejętności. Rutkowski uzasadniał swój wniosek przede wszystkim koniecznością wprowadzenia do grona członków Akademii osoby związanej z obozem władzy, a jednocześnie mającej poprawny merytorycznie dorobek naukowy, choć jak to określił: „nie imponujący” rozmiarem. J. Topolski, *Jan Rutkowski (1886–1949). O nowy model historii*, Warszawa 1986, s. 167–168.

⁶ B. Baranowski, *op. cit.*, s. 592.

⁷ *Ibidem*, s. 592; K. Śreniowska, *Moje życie*, red. R. Stobiecki, J. Kolbuszewska, Łódź 2018, s. 123.

[dalej: UJ], Uniwersytet Warszawski i Uniwersytet Poznański), podobnie jak Katolicki Uniwersytet Lubelski (dalej: KUL), miały zachowane zbiory biblioteczne. Mimo ogromnych zniszczeń w Warszawie ocalała także część zbiorów archiwalnych i rękopiśmiennych. Nowe uczelnie (Uniwersytet Wrocławski i UMK w Toruniu) także miały zaplecze archiwalne i biblioteczne. Pozwoliło to ich pracownikom na trudne wprawdzie, ale stosunkowo szybkie przestawienie warsztatów badawczych w kierunku historii ziem zachodnich Polski. W Łodzi przeorientowanie badań, odbywające się pod presją na marksizm i historię społeczno-gospodarczą czasów najnowszych, udało się w późniejszym czasie.

Dużym utrudnieniem dla pracy naukowej łódzkich historyków był również brak zaplecza poligraficznego, czego efektem była początkowo niemożność publikowania prac w macierzystym ośrodku⁸. Co prawda w Łodzi ukazywały się w latach 1948–1952 „Wiadomości Historyczne”, ale było to pismo ogólnopolskie. Dopiero od roku 1951 zaczął wychodzić „Przegląd Nauk Historycznych i Społecznych”, wydawany do 1958 r., od 1958 r. „Rocznik Łódzki”.

W 1946 r. ustalili się ostateczny kształt organizacyjny historii na Uniwersytecie Łódzkim. Powstało sześć katedr:

- Katedra Historii Społecznej i Gospodarczej, pod kierunkiem prof. Natalii Gąsiorowskiej.
- Katedra Historii Starożytnej (od 1946 r.) – zastępca profesora Józef Wolski,
- Katedra Historii Społecznej Starożytności i Średniowiecza – prof. Marian H. Serejski,
- Katedra Historii Średniowiecznej Polski – prof. Stanisław Zajączkowski,
- Katedra Historii Polski Nowożytnej – kierownik prof. Ludwik Kolankowski (1945–1946), od 1946 r. prof. Józef Dutkiewicz,
- Katedra Nowożytnej Historii Powszechnej – prof. Włodzimierz Dzwonkowski.

⁸ Jak pisał B. Baranowski: „Publikowanie prac naukowych było prawie niemożliwe. ŁTN dysponowało niewielką liczbą arkuszy, było w stanie wydać tylko kilka monografii naukowych z zakresu historii”. B. Baranowski, *op. cit.*, s. 593. Kilka publikacji wydał IH UŁ techniką małej poligrafii.

Oznaczało to obsadę katedr obejmujących wszystkie epoki i historię gospodarczą, choć widoczna była – podobnie jak w innych (poza UJ) uniwersytetach – słabość w zakresie historii starożytnej. Na funkcjonowanie ośrodka łódzkiego w tym okresie wpłynęła jednak mocno fluktuacja kadr. Z Katedry Historii Społecznej i Gospodarczej odeszli: dr Anna Rynkowska (do służby archiwalnej), doc. Witold Kula (w 1949 r. na UW), Zdzisław Prochowski (na Wydział Ekonomiczno-Socjologiczny), dr Stanisław Siegel (z Katedry Historii Społecznej Starożytności i Średniowiecza), dr Mateusz Siuchniński (do Studium Wiedzy o Polsce i Świecie Współczesnym), z Katedry Historii Polski już w 1946 r. odeszła dr Jadwiga Lechicka (na UMK).

Wiosną 1948 r., idąc z duchem czasu, prof. Natalia Gąsiorowska wystąpiła z inicjatywą powołania na UŁ Instytutu Historycznego. Rada Wydziału Humanistycznego UŁ uchwaliła jego powstanie 24 czerwca 1948 r. W skład IH UŁ weszło pięć katedr: Historii Społeczno-Gospodarczej (N. Gąsiorowska), Historii Polski Średniowiecznej (S. Zajązkowski), Historii Społecznej Starożytności i Średniowiecza (M.H. Serejski), Historii Powszechnej Nowożytnej (W. Dzwonkowski, następnie J. Dutkiewicz), Historii Polski Nowożytnej (B. Baranowski). Poza Instytutem pozostawała początkowo (do 1949 r.) tylko Katedra Historii Starożytnej⁹.

Był to wówczas drugi instytut nauk historycznych w Polsce, po powołanym w 1930 r. IH UW. Jego powołanie można traktować jako odpowiedź na centralizacyjne intencje władz, być może również chęć środowiska skupionego wokół Gąsiorowskiej do umocnienia swoich wpływów. Była to niewątpliwie inicjatywa lokalna (Ministerstwo Oświaty zatwierdziło statut IH UŁ dopiero w listopadzie 1950 r.), ale mająca wyraźny podtekst polityczny.

Statut Instytutu Historycznego, zatwierdzony przez Senat UŁ jesienią 1948 r., stwierdzał, że zadaniem Instytutu jest:

1. Inicjowanie, prowadzenie i koordynowanie prac naukowo-badawczych.
2. Planowanie nauczania historii na UŁ.
3. Planowanie kształcenia przyszłych pracowników naukowych.

⁹ Podobnie było na UW, gdzie do 1952 r. poza IH UW pozostawał Zakład Historii Gospodarczo-Społecznej i Geografii Historycznej, kierowany przez prof. S. Arnolda.

4. Współdziałanie z organizacjami naukowymi oraz społecznymi w zakresie zagadnień historii.
5. Upowszechnianie wiedzy historycznej¹⁰.

Tymczasową przewodniczącą Instytutu Historycznego UŁ została prof. N. Gąsiorowska, a jej zastępcą był prof. M.H. Serejski. Powołano także Radę Naukową i Radę Administracyjną. W skład Rady Naukowej wchodził pracownicy naukowcy Instytutu (profesorowie, docenci, adiunkci oraz dwóch przedstawicieli asystentów), delegat Instytutu Historycznego Uniwersytetu Warszawskiego (na zasadzie wzajemności zaproszeń) oraz zapraszani na obrady przedstawiciele archiwów, władz i stowarzyszeń naukowych. Radę Administracyjną stanowili: przewodniczący Instytutu i jego zastępca, kierownicy seminariów i adiunkci; na jej czele miało stać prezydium złożone z kierownika Instytutu, jego zastępcy i adiunktów. Koncepcja ta nie zdała jednak egzaminu w praktyce – Rada Naukowa po kilku posiedzeniach przestała istnieć, a jej uprawnienia przejęte zostały przez ogólne zebranie pracowników Instytutu Historii (zwoływane raz lub dwa razy w roku) i Komisję Historyczną, złożoną z samodzielnych pracowników naukowych IH UŁ. W składzie IH UŁ znajdowało się pięciu (następnie sześciu) profesorów, dwóch docentów, dziewięciu asystentów i czterech asystentów-wolontariuszy. Plan pracy Instytutu koncentrował się przede wszystkim na historii nowożytnej, zwłaszcza historii społecznej. Jak pisał Józef Dutkiewicz: „Tylko jeden temat: organizacje cechowe sięgał w czasy przed XVIII w. [...] Plan uwzględniał właściwie program katedry historii społeczno-gospodarczej, która [...] sprowadzała się faktycznie do dziejów gospodarczych Polski XIX w.”¹¹.

Polityczny charakter łódzkiego środowiska historycznego, nadany przez Natalię Gąsiorowską i jej otoczenie, wyrażał się początkowo w dyskusjach na temat metodologii marksistowskiej i historii społeczno-gospodarczej prowadzonych we własnym środowisku, poszerzonym o badaczy innych dziedzin humanistyki, dziennikarzy itd. Jak wspominał J. Dutkiewicz: „W środowisku łódzkim już na jesieni 1945 r. rozpoczęły się dyskusje na temat materializmu

¹⁰ *Osiągnięcia naukowe i dydaktyczne Instytutu Historii UŁ w latach 1948–1988*, red. S. Banasiak, Łódź 1988, s. 4–5.

¹¹ J. Dutkiewicz, *Nauka historii na Uniwersytecie Łódzkim*, „Kwartalnik Historyczny” 1964, z. 2, s. 523.

historycznego. A przybrały one szczególnie na sile w l. 1946–48. Ustawicznie były wówczas prowadzone dyskusje na tzw. tematy metodologiczne. Inicjatorem tego ruchu była N. Gąsiorowska. Nie można tu jednak pominąć nazwisk wielu innych uczonych, którzy organizowali dyskusje na tematy metodologiczne, a więc M.H. Serejskiego, W. Kuli, J. Dutkiewicza, S. Śreniowskiego, H. Katza¹².

Jak podał J. Dutkiewicz, w środowisku historycznym tego rodzaju dyskusje przeprowadzane były w ramach prowadzonego przez N. Gąsiorowską seminarium historii gospodarczej i społecznej oraz przez oddział łódzki Polskiego Towarzystwa Historycznego (dalej: PTH)¹³. Do początku lat pięćdziesiątych Łódź była jedynym w Polsce ośrodkiem nauk historycznych promującym marksizm jako podstawową metodę metodologiczną, choć trzeba podkreślić, że mimo wyraźnych inspiracji historiografią sowiecką nie był to jeszcze marksizm w klasycznej wersji stalinowskiej, który zaczęto wprowadzać stopniowo od 1948 r.

Stosunkowo znaczną rolę odgrywaną – z inspiracji władz Polski Ludowej – przez środowisko łódzkie pokazał VII Powszechny Zjazd Historyków Polskich (dalej: PZHP), zorganizowany we wrześniu 1948 r. we Wrocławiu. Środowisko łódzkie reprezentowała tam przede wszystkim N. Gąsiorowska, jako wiceprezes PTH i wiceprzewodnicząca Zjazdu (przewodniczącym był prezes PTH, prof. L. Kolankowski)¹⁴. Na zjeździe wygłosili referaty (pięć na blisko 70), oprócz prof. Gąsiorowskiej, także prof. S. Zajączkowski, doc. S. Śreniowski, doc. J. Dutkiewicz, prof. M.H. Serejski. Był to zatem udział znaczący, zwłaszcza że N. Gąsiorowska uczestniczyła również w zorganizowanej po zakończeniu Zjazdu konferencji dla nauczycieli¹⁵. Przedstawiciele łódzkiego środowiska (poza prof. S. Zajączkowskim) brali udział przede wszystkim w obradach sekcji mających wydźwięk ideologiczny. Józef Dutkiewicz w sekcji III „Rewolucja 1848 r.”, N. Gąsiorowska w sekcji IV „Geneza współczesnego społeczeństwa i państwa polskiego”, S. Śreniowski i M.H. Serejski w sekcji V „Polska nauka historyczna po II wojnie światowej”. Trudno jednak powiedzieć, by łodzianie odgrywali przewodnią rolę na zjeździe – wyraźnie, najprawdopodobniej świadomą

¹² B. Baranowski, *op. cit.*, s. 594.

¹³ J. Dutkiewicz, *op. cit.*, s. 520–521.

¹⁴ T.P. Rutkowski, *Polskie Towarzystwo Historyczne 1945–1958. Zarys dziejów*, Toruń 2009, s. 29. W skład Sekretariatu Zjazdu wchodził W. Kula.

¹⁵ *Ibidem*, s. 35.

decyzją organizatorów, zostali zdominowani przez środowisko warszawskie, a także krakowskie, poznańskie i wrocławskie, nawet w sekcjach tematycznie im bliskich.

Istotną rolę odegrali natomiast historycy łódzcy w powołaniu Marksistowskiego Zrzeszenia Historyków (dalej: MZH), do którego doszło w trakcie obrad VII PZHP. Do Komitetu Organizacyjnego MZH, mającego być narzędziem ofensywy ideologicznej władz, weszli z UL: Natalia Gąsiorowska i Marian H. Serejski oraz niebędąca formalnie historykiem Nina Assorodobraj-Kula¹⁶. Wśród członków tej organizacji przeważali jednak przedstawiciele ośrodka warszawskiego i krakowskiego, oni też zasiedli w Prezydium Komitetu Organizacyjnego Zrzeszenia. Marksistowskie Zrzeszenie Historyków zresztą nie odegrało ostatecznie w tym okresie większej roli, gdyż wobec słabości środowiska marksistowskiego władze zdecydowały się na oddziaływanie na nauki historyczne przez presję administracyjną i przez PTH¹⁷. Z pewnością na osłabienie roli odgrywanej przez środowisko łódzkie w tym okresie wpłynęło odejście Witolda Kuli i jego żony Niny Assorodobraj do Warszawy (1949). Wobec nieufności władz do historyków krakowskich prymat w forsowaniu metodologii marksistowskiej przejęło środowisko warszawskie wzmocnione zatrudnieniem niektórych badaczy komunistycznych na UW (Żanna Kormanowa, Henryk Jabłoński, Juliusz Bardach) i wspomnianym importem z Łodzi małżeństwa Kulów (wywodzących się przecież ze środowiska warszawskiego).

Poważnym ciosem dla środowiska łódzkich historyków związanych z Polską Zjednoczoną Partią Robotniczą (dalej: PZPR) stały się obrady Pierwszej Konferencji Metodologicznej Historyków Polskich w Otwocku (28 XII 1951 – 12 I 1952). Na konferencji spośród historyków łódzkich referat wygłosiła tylko Natalia Gąsiorowska (na dziewięć referatów, w tym siedem wygłoszonych przez historyków polskich). Historycy łódzcy wzięli największy udział w dyskusji nad referatami o charakterze metodologicznym, które wygłosili Józef Gutt (*Niektóre zagadnienia poznania historycznego w świetle materializmu dialektycznego i historycznego*) i sowiecki historyk Piotr Tretiakov (*Znaczenie prac Józefa Stalina o zagadnieniach językoznawstwa dla nauki historii*)¹⁸. W dyskusji nad nimi

¹⁶ T.P. Rutkowski, *Nauki historyczne w Polsce 1944–1970. Zagadnienia polityczne i organizacyjne*, Warszawa 2007, s. 124–125.

¹⁷ *Ibidem*, s. 125.

¹⁸ *Pierwsza konferencja metodologiczna historyków polskich*, t. I, Warszawa 1953, s. 41–78.

uczestniczyli: Józef Dutkiewicz (*Stosunek poznania do rzeczywistości i zagadnienie kryterium prawdy*)¹⁹, Gryzelda Missalowa (*Błędy i braki polskiej historiografii powojennej*)²⁰, Marian H. Serejski (*Tradycje historiografii polskiej*)²¹, Henryk Katz (*O wulgaryzacji marksizmu*)²² – łącznie pięć wystąpień na 20 głosów w dyskusji. Historycy łódzcy nie zabrali w ogóle głosu w dyskusji nad referatem sowieckiego historyka – mediewisty Borysa Grekowa, a w dyskusji nad trzema referatami dotyczącymi średniowiecza uczestniczył jedynie M.H. Serejski (*Sens ideologiczny okcydentalizmu historiografii burżuazyjnej. Problem przejścia od starożytności do średniowiecza. Problem postępowości powstań chłopskich*)²³. Nieco większy był udział łodzian w dyskusji nad referatem mentorki ich środowiska Natalii Gąsiorowskiej. Wzięli w niej udział Marian H. Serejski (*Pojęcie narodu w historiografii polskiej XVII i XIX w.*)²⁴, dr Zofia Libiszowska (*Ruchy plebejskie w Polsce w XVII w.*)²⁵, prof. Stanisław Śreniowski (*Kształtowanie się narodu polskiego w XIX w. w związku z wielonarodowościowym charakterem państwa przedrozbiorowego i sprawą uwłaszczenia*)²⁶, prof. Józef Dutkiewicz (*Warunki rozwoju polskiego narodu burżuazyjnego po rozbiorach*), dr Helena Brodowska (*Rozwarstwienie ludności wiejskiej w Królestwie w XIX w. a zagadnienie tworzenia się narodu burżuazyjnego*)²⁷. W dyskusji nad najbardziej politycznymi referatami dotyczącymi dziejów najnowszych (Leona Grosfelda, *Prawidłowość i specyfika polskiego imperializmu* i Tadeusza Daniszewskiego, *Miejsce i rola polskiego ruchu robotniczego*) ze środowiska łódzkiego zabrali głos jedynie Gryzelda Missalowa (*Badania nad genezą proletariatu polskiego*) i Paweł Korzec (*Rewolucja 1905–1907 i rola w niej SDKPiL*)²⁸.

Skala i tematyka tych wystąpień (większość głosów w dyskusji to przyczynki) w porównaniu z przedstawicielami innych ośrodków

¹⁹ *Ibidem*, s. 84–86.

²⁰ *Ibidem*, s. 117–119.

²¹ *Ibidem*, s. 123–126.

²² *Ibidem*, s. 126–129.

²³ *Ibidem*, s. 394–396.

²⁴ *Pierwsza konferencja metodologiczna historyków polskich*, t. II, Warszawa 1953, s. 48–57.

²⁵ *Ibidem*, s. 83–85.

²⁶ *Ibidem*, s. 179–181. Śreniowski był pracownikiem Wydziału Prawa UŁ, kierownikiem Zespołu Katedr Historii Państwa i Prawa Polskiego i zarazem kierownikiem Katedry Historii Państwa i Prawa Polskiego.

²⁷ *Ibidem*, s. 237–241. Brodowska nie była w tym czasie pracownikiem IH UŁ.

²⁸ *Ibidem*, s. 263–372, 488–493, 515–522.

akademickich spotkały się z krytyczną oceną władz PZPR, w tym kierownictwa Wydziału Nauki i Oświaty (dalej: WNiO) Komitetu Centralnego (dalej: KC) PZPR. Jak pisał B. Baranowski: „Wystąpienia licznych przedstawicieli Łodzi zostały wówczas krytycznie ocenione. A chociaż osiągnięcia N. Gąsiorowskiej były publicznie podnoszone wysoko, to jednak wyraźnie było widać, że Łódź reprezentuje ortodoksyjny, zbyt sztywny kierunek marksistowskiej metodologii w zakresie nauk historycznych”²⁹. Opinię jednego z prominentnych wówczas przedstawiciela środowiska łódzkiego i uczestnika wydarzeń potwierdzają zachowane dokumenty. W notatce dla kierownictwa PZPR WNiO krytycznie ocenił N. Gąsiorowska: „która przez kilkadziesiąt lat była zwolenniczką materializmu ekonomicznego i nie potrafiła dać dobrego referatu”³⁰. Biorąc pod uwagę to, że referat Gąsiorowskiej był wcześniej – zgodnie z założeniami przygotowań do konferencji – konsultowany w środowisku łódzkim, jego negatywna ocena dotyczyła także historyków łódzkich związanych z N. Gąsiorowską³¹. Krytyczna ocena przez władze PZPR historyków partyjnych połączona była z uznaniem dla wystąpień historyków bezpartyjnych, głównie ze środowiska warszawskiego (Aleksander Gieysztor, Witold Kula, Marian Małowist) oraz partyjnych historyków młodszego pokolenia, wśród których nie było jednak przedstawicieli Łodzi³².

Efektom tej sytuacji było objęcie kierownictwa powstającego Instytutu Historii Polskiej Akademii Nauk (dalej: IH PAN) przez środowisko warszawskie. Kandydatura Natalii Gąsiorowskiej na dyrektora IH PAN, wysunięta na początku 1952 r. przez Wydział Nauki i Oświaty KC, spotkała się ze sprzeciwem środowiska historyków warszawskich (Tadeusz Manteuffel, Aleksander Gieysztor, Marian Małowist), popartego przez historyków partyjnych bądź popierających politykę PZPR (Witold Kula)³³. W efekcie N. Gąsiorowskiej przypadła drugorzędna mimo wszystko funkcja przewodniczącej Rady

²⁹ B. Baranowski, *op. cit.*, s. 595.

³⁰ Notatka informacyjna dla Sekretariatu B.P. KC PZPR o konferencji metodologicznej historyków w Otwocku, [b.d.], Archiwum Akt Nowych w Warszawie, Akta Ż. Kormanowej, sygn. 388, k. 9–11. Por. T.P. Rutkowski, *Polskie Towarzystwo Historyczne...*, s. 91.

³¹ T.P. Rutkowski, *Polskie Towarzystwo Historyczne...*, s. 85.

³² *Ibidem*, s. 91.

³³ Por. T.P. Rutkowski, *Nauki historyczne...*, s. 202–210; M. Górny, *Przed wszystkim ma być naród. Marksistowskie historiografie w Europie Środkowo-Wschodniej*, Warszawa 2007, s. 147–151.

Naukowej IH PAN, a także uzyskana w 1953 r. funkcja prezesa Polskiego Towarzystwa Historycznego, którego rola w tym okresie uległa marginalizacji³⁴. Dyrektorem IH PAN został Tadeusz Manteuffel, jego zastępcami Leon Grosfeld i Bogusław Leśnodorski, sekretarzem naukowym Witold Kula, co oznaczało dominację środowiska warszawskiego w kierownictwie najważniejszej instytucji nauk historycznych w Polsce. Spośród historyków łódzkich stanowisko kierownicze w tym instytucie objął jedynie prof. M.H. Serejski, jako kierownik Działu Historii Historiografii³⁵. Pracę w IH PAN podjął także blisko związany ze środowiskiem warszawskim, prof. S. Śreniowski³⁶. W skład Rady Naukowej IH PAN oprócz N. Gąsiorowskiej nie weszli przedstawiciele środowiska łódzkiego.

Powstanie IH PAN raczej osłabiło ośrodek łódzki ze względu na odejście do Warszawy prof. Gąsiorowskiej, co w połączeniu z wcześniejszym odejściem W. Kuli, odejściem w 1952 r. doc. Juliusza Willaumego na Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej spowodowało zmniejszenie wpływu łódzkich historyków na funkcjonowanie nauk historycznych w skali ogólnopolskiej. Przyjęcie przez władze oprócz kwestii poprawności metodologicznej i zaangażowania politycznego także poziomu naukowego wyeliminowało z udziału w rozdziale stanowisk znaczną część środowiska łódzkiego.

Konferencja w Otwocku i odejście N. Gąsiorowskiej zamknęło okres, w którym środowisko łódzkie próbowało odgrywać rolę awangardy komunizacji polskiej nauki historycznej. Rolę tę przejęły w dużym stopniu IH PAN i partyjne instytucje naukowe Instytutu Kształcenia Kadr Naukowych przy KC PZPR i Wydział Historii Partii KC PZPR. Jak pisał Bohdan Baranowski: „po konferencji otwockiej nastąpił w łódzkim środowisku historycznym silny ferment ideologiczny. Zdecydowanie wycofano się z pewnych przejawów w formułowaniu poglądów, coraz większą uwagę poczęto zwracać na precyzję badań, a nie tylko na nie zawsze słusznie rozumiane »nowatorstwo« metodologiczne. Ostre dyskusje wewnętrzne, jakie przeprowadzone były w środowisku łódzkim zimą i wiosną 1952 r., zamknęły z pewnością ów okres »rozchwiania« metodologicznego»³⁷.

³⁴ T.P. Rutkowski, *Nauki historyczne...*, s. 340–343; idem, *Polskie Towarzystwo Historyczne...*, s. 94–134.

³⁵ T.P. Rutkowski, *Nauki historyczne...*, s. 328.

³⁶ *Słownik biograficzny historyków łódzkich...*, s. 94.

³⁷ B. Baranowski, *op. cit.*, s. 594–596.

Niemal jednocześnie z powstaniem IH PAN przeprowadzona została reorganizacja Instytutu Historii UŁ. Powstał wówczas Wydział Filozoficzno-Historyczny UŁ, w którego skład włączono IH UŁ, podzielony na dwie katedry zespołowe:

- Historii Polski (kierownik – B. Baranowski) z zakładami: Historii Gospodarczej i Społecznej (N. Gąsiorowska), Historii Polski Średniowiecznej i Nowożytnej (S. Zajączkowski), Historii Ruchów Społecznych (zastępca profesora, dr Henryk Katz).
- Historii Powszechnej (kierownik: M.H. Serejski) z zakładami: Historii Społecznej Starożytności i Średniowiecza (kierownik: M.H. Serejski), Historii Starożytnej (kierownik: *vacat*), Historii Nowożytnej (kierownik: J. Dutkiewicz).

Kierownikiem Instytutu w miejsce Natalii Gąsiorowskiej został prof. Bohdan Baranowski. Taka struktura IH UŁ była podobna do instytutów historii (historycznych) innych uniwersytetów – różnice były na poziomie poszczególnych katedr, których istnienie zależało od możliwości kadrowych danego ośrodka. Tym, co odróżniało UŁ od innych uczelni, było istnienie Katedry Masowych Ruchów Społecznych i brak Katedry Historii Narodów ZSRR. Te ostatnie istniały na wszystkich uniwersytetach (poza KUL), choć w większości przypadków w niepełnym składzie.

Okrzepnięcie organizacji nauk historycznych w Polsce było także zakończeniem procesu zmian personalnych i stabilizacją kadrową w instytucjach naukowych. W praktyce oznaczało to znaczne zmniejszenie roli środowiska łódzkiego na rzecz silniejszych naukowo ośrodków, zwłaszcza Warszawy. Nagrodą pocieszenia dla łódzkich historyków był wpływ na działalność PTH ze względu na prezesurę N. Gąsiorowskiej (nadal będącej profesorem UŁ, choć mieszkała w Warszawie i wykładała na UW). Znaczenie środowiska łódzkiego wzrosło trochę również wraz z krzepnięciem IH PAN, co wiązało się z osłabieniem pozycji jego dyrektora, T. Manteuffla na rzecz historyków partyjnych. Także podjęte przez IH PAN na zlecenie władz PRL prace nad wielotomowym akademickim podręcznikiem historii Polski sprzyjały wzmocnieniu pozycji historyków łódzkich. Drugi tom tego podręcznika, pod redakcją Witolda Kuli i Stefana Kieniewicza, obejmujący wiek XIX (1764–1864), wpisywał się w zainteresowania i możliwości badawcze znacznej części historyków łódzkich, podobnie jak tom trzeci pod redakcją Żanny

Kormanowej. Na te kwestie nałożyły się przeprowadzone z dużym rozmachem obchody 50 rocznicy rewolucji 1905 r., w których środowisko łódzkie wzięło z naturalnych powodów znaczny udział. W ramach obchodów PTH zorganizowało w Łodzi sesję naukową, przygotowaną w zasadzie w całości przez środowisko łódzkie, pod kierunkiem prezesa Oddziału Łódzkiego PTH Mariana H. Serejskiego i prezesa PTH Natalii Gašiorowskiej³⁸. Konferencja odbyła się 26 czerwca 1955 r., wraz z Walnym Zgromadzeniem PTH. Sesję otworzył referat *Główne zagadnienia rewolucji 1905–1907 r. na ziemiach polskich*, który wygłosił kierownik Wydziału Historii Partii KC PZPR Tadeusz Daniszewski³⁹.

Przełom październikowy zmienił w istotny sposób także sytuację łódzkiego środowiska historycznego. Efektem przejściowej dekonstrukcji komunistycznego systemu władzy było osłabienie presji ideologicznej na naukę i przywrócenie współpracy naukowej z Zachodem. W niewielkim stopniu zmiany dotyczyły obsady personalnej instytucji naukowych z zakresu historii. Nieformalnym efektem października było wzmocnienie pozycji uczonych o autentycznym dorobku i kwalifikacjach naukowych, a zarazem osłabienie pozycji uczonych „stalinowskiego chowu”.

Dla środowiska historycznego, w tym łódzkiego, symbolem tych przemian stało się m.in. niewybranie na kolejną kadencję jako prezesa PTH prof. Natalii Gašiorowskiej – jej następcą został warszawski uczoney z przedwojennym rodowodem, prof. Stanisław Herbst⁴⁰. Jest interesujące, że środowisko łódzkie nie wzięło w zasadzie udziału w burzliwej dyskusji na Zjeździe Jubileuszowym w Warszawie w dniach 19–21 października 1956 r. Został on zdominowany przez historyków średniego i młodszego pokolenia, głównie partyjnych, przede wszystkim ze środowiska warszawskiego.

Nie objęły również IH UŁ w okresie popaździernikowym większe zmiany personalne. Dyrektorem Instytutu pozostawał do roku 1967 prof. Bohdan Baranowski, zmieniła się natomiast organizacja wewnętrzna Instytutu, lepiej dopasowana do jego możliwości naukowych i mniej scentralizowana. Od września 1957 r. w Instytucie Historii UŁ działały następujące katedry:

³⁸ Por. m.in. T.P. Rutkowski, *Polskie Towarzystwo Historyczne...*, s. 122–128.

³⁹ „Przegląd Nauk Historycznych” 1955, t. VI, s. 12–34.

⁴⁰ O negatywnym zaskoczeniu historyków łódzkich przegrana w wyborach N. Gašiorowskiej świadczą wspomnienia H. Brodowskiej-Kubicz: eadem, *Z chłopskiej łąki. Wspomnienia*, Łódź 1994, s. 298.

- Historii Powszechnej Starożytnej i Średniowiecznej (M.H. Serejski) z zakładami: Historii Starożytnej (L.T. Błaszczyk), Powszechnej Średniowiecznej (M.H. Serejski), Historii Bizancjum (H. Kappesowa),
- Historii Powszechnej Nowożytnej i Najnowszej (J. Dutkiewicz) z zakładami: Historii Powszechnej Nowożytnej (J. Dutkiewicz), Historii Międzynarodowego Ruchu Robotniczego (H. Katz),
- Historii Średniowiecznej Europy Wschodniej (S.M. Kuczyński),
- Historii Polski do XV w. i Nauk Pomocniczych Historii (S. Zajączkowski, od 1960 r. S. Krakowski),
- Historii Polski XVI–XVIII w. (B. Baranowski),
- Historii Polski XIX i XX w. (N. Gąsiorowska, od 1958 r. G. Missalowa) z zakładami: Historii Polski XIX w. (G. Missalowa), Historii Polski XIX i XX w. (N. Gąsiorowska, od 1958 r. doc. H. Brodowska), Nauk Pomocniczych Historii Nowożytnej i Najnowszej (*vacat*),
- Historii ZSRR (*vacat*)⁴¹.

W takim stanie organizacyjnym – z pewnymi zmianami w odniesieniu do zakładów – Instytut przetrwał do reformy organizacji studiów w 1970 r., spowodowanej wydarzeniami marcowymi⁴². Na jego rozwoju naukowym nadal jednak ciążyły decyzje kadrowe z lat minionych i ograniczenia w korzystaniu z niezbędnego zaplecza naukowego: archiwalnego i bibliotecznego. Stąd IH UŁ na mapie naukowej Polski wyróżniał się badaniami niektórych zagadnień, pozostając w cieniu nie tylko – co oczywiste – Warszawy i Krakowa, lecz także innych ośrodków akademickich, mogąc być porównywany głównie z UMCS w Lublinie, na którym historia zaczęła być wykładana na początku lat pięćdziesiątych. Do nisz, o których mowa, należała niewątpliwie bizantynistyka, którą zajmowała się z powodzeniem Halina Evert-Kappesowa, i badania w zakresie dziejów Tatarów i Zakaukazia prowadzone przez Bohdana Baranowskiego. Do tego dodać należy badania w zakresie dziejów Polski XIX w., zarówno politycznych, jak i społeczno-gospodarczych, oraz historii historiografii (Marian H. Serejski).

O słabości Łodzi w ówczesnej polskiej historiografii wydaje się świadczyć ograniczony liczebnie udział środowiska w powszech-

⁴¹ T.P. Rutkowski, *Nauki historyczne...*, s. 552; *Osiągnięcia naukowe...*, s. 7.

⁴² *Osiągnięcia naukowe...*, s. 7–8.

nych zjazdach historyków polskich. W pierwszym zjeździe po przerwie w okresie stalinowskim w 1958 r. łodzianie wzięli stosunkowo liczny udział, co – jak należy sądzić – było jeszcze pozostałością zarówno wpływów N. Gąsiorowskiej, jak i stosunkowo ograniczonego rozwoju ośrodków historii najnowszej (XIX i XX w.) w innych miastach uniwersyteckich.

W organizacji VIII PZHP w Krakowie wziął udział prof. J. Dutkiewicz jako zastępca przewodniczącego Sekcji historii Polski połowy XVIII w. – połowy XIX w. Historycy łódzcy aktywnie uczestniczyli także w przygotowaniu konferencji PTH dla nauczycieli w sprawie nauczania historii. Konferencję zorganizowała sekcja dydaktyczna PTH kierowana przez J. Dutkiewicza. Otworzyła ją N. Gąsiorowska, a referaty wygłosili m.in. G. Missalowa i J. Dutkiewicz, który również zakończył sesję⁴³. Na samym Zjeździe referaty wygłosili: Stefan M. Kuczyński (*Program pierwszych Jagiellonów a tzw. idea jagiellońska*), J. Dutkiewicz (*Zagadnienia metodologiczne w publicystyce lewicy powstania listopadowego*), Gryzelda Missalowa (*Przezwrot przemysłowy w przemyśle włókienniczym Królestwa Polskiego*), mgr Zbigniew Stankiewicz (*Z problematyki ostatnich badań nad przemianami struktury agrarnej Królestwa Polskiego w latach 1815–1864*)⁴⁴.

Na tle całości Zjazdu aktywność historyków łódzkich wypadła blade, nawet w odniesieniu do historii gospodarczej XIX w., gdzie było już widać przewagę historyków warszawskich (Witold Kula, Irena Pietrzak-Pawłowska, Andrzej Grodek) i poznańskich (Jerzy Topolski, Władysław Rusiński). Natomiast w odniesieniu do okresu średniowiecza, historii nowożytnej i najnowszej środowisko łódzkie właściwie się na zjeździe nie liczyło.

Jeszcze gorzej wyglądał udział historyków łódzkich na kolejnym Zjeździe Historyków Polskich w Warszawie w 1963 r. Zjazd ten, po negatywnych dla władz PRL doświadczeniach zjazdu krakowskiego, został ograniczony zarówno w odniesieniu do liczby uczestników, jak i swobody dyskusji i tematyki. Tę ostatnią zdominowało powstanie styczniowe i historia Polski Ludowej. Okazało się wówczas, że środowisko łódzkie nie ma w zakresie tej tematyki badaczy o istotnym dorobku. Historycy łódzcy wzięli jedynie

⁴³ *Program VIII Zjazdu Historyków Polskich i konferencji Polskiego Towarzystwa Historycznego w sprawie nauczania historii, VII 1958 r., [w:] Powszechne Zjazdy...*, s. 114.

⁴⁴ *Powszechne zjazdy...*, s. 113–120.

udział w tzw. kolokwiach specjalistycznych, dotyczących metodyki nauczania historii (organizator – J. Dutkiewicz) oraz historii gospodarczej (organizator – W. Kula)⁴⁵.

Na dalszym rozwoju ośrodka łódzkiego mocno zaważyły reperkusje protestów studenckich w marcu 1968 r. Mocno upolityczniony IH UŁ, bez oparcia w uczonych mających autorytet zarówno w środowisku własnym, jak i wobec władz, był wyjątkowo podatny na presję polityczną. Stąd też przebieg marca '68 w łódzkim środowisku historycznym odbiegał od sytuacji w innych ośrodkach akademickich. Nigdzie poza Łodzią nie doszło do usunięcia z PZPR dyrektora Instytutu, a następnie do jego dymisji, jak to się stało na Wydziale Filozoficzno-Historycznym UŁ. Zakres zmian personalnych w IH UŁ był również największy spośród wszystkich instytutów historycznych na uniwersytetach. Trudno w obecnym stanie badań wnioskować o przyczynach tego stanu rzeczy, niewątpliwie zdecydowało znaczne skonfliktowanie historyków na UŁ, brak uczonych o znacznym autorytecie osobistym i naukowym, zarówno u władz, jak i we własnym środowisku. Temu należy przypisać wystąpienie Podstawowej Organizacji Partyjnej (dalej: POP) PZPR Wydziału Filozoficzno-Historycznego z wnioskiem o usunięcie prof. Błaszczyka z PZPR, co było faktycznym votum nieufności wobec dyrektora Instytutu (a wcześniej I Sekretarza Komitetu Uczelnianego PZPR UŁ i w poprzedniej kadencji dziekana Wydziału). Taki sam wniosek złożono w odniesieniu do prof. Pawła Korca, kierownika Zakładu Historii Polski XX w. Oba te wnioski zostały uchwalone przez POP niemal jednogłośnie (29 głosów za, trzy głosy wstrzymujące)⁴⁶. Stanowisko POP zostało w całej rozciągłości poparte przez Komitet Wykonawczy PZPR, który wyraźnie naciskał na Wydział Nauki KC PZPR w celu uzyskania zgody na zwolnienie z pracy L. Błaszczyka (kierownika Katedry Historii Sztuki) i P. Korca. Ostatecznie w efekcie nagonki antysemitkiej odeszło z IH trzech profesorów (L. Błaszczyk, P. Korzec, H. Katz), a także dr Jakub Goldberg i dr Adam Leśniewski⁴⁷. Na nowo powstały Uniwersytet Śląski przeniósł się prof. Stefan M. Kuczyński. Z pracy w IH UŁ zrezygnował dr Jan Fijałek.

⁴⁵ *Ibidem*, s. 165–166.

⁴⁶ *Wyciąg z protokołu zebrania POP PZPR Wydziału Filozoficzno-Historycznego UŁ, 27 IV 1968 r., [w:] Marzec '68 w Łodzi*, red. S.M. Nowinowski, Łódź 2010, s. 497–499.

⁴⁷ Goldberg odszedł z UŁ jeszcze w 1967 r.

Efektom wydarzeń marcowych w IH UŁ była również pacyfikacja polityczna Instytutu. Jej elementem były także nominacje docentów bez habilitacji, potocznie zwanych marcowymi. Spośród historyków łódzkich nominacje te uzyskali zaangażowani w działalność w PZPR dr Alina Barszczewska, dr Józef Śmiałowski, dr Barbara Wachowska. Była to liczba znaczna – w innych ośrodkach historycznych nastąpiły pojedyncze nominacje. Wyjątek stanowił tu IH UJ, gdzie także mianowano docentami trzy osoby, ale Instytut ten był instytucją większą niż IH UŁ⁴⁸. Zwraca uwagę to, że wszyscy trzej docenci marcowi z IH UŁ zrobili habilitacje, co zresztą było raczej regułą w odniesieniu do środowiska historycznego.

W 1970 r. nastąpiła kolejna zmiana organizacji Instytutu, podobnie zresztą jak na innych uniwersytetach. Zmieniono wówczas nazwę IH na Instytut Historii. W ramach nowego IH UŁ powołano pięć zakładów:

- Historii Powszechnej Starożytnej i Średniowiecznej (H. Kappe-sowa),
- Historii Nowożytnej i Najnowszej (J. Dutkiewicz),
- Historii Polski Średniowiecznej (S. Krakowski),
- Historii Polski Nowożytnej (B. Baranowski),
- Historii Polski Najnowszej (B. Wachowska)⁴⁹.

Dla porównania, w IH UW powołano siedem zakładów, w IH UJ – dziewięć, w IHiA UMK – osiem, w IH UW r – sześć, IH UMCS – dziewięć, IH UP – dziesięć (w tym dwa archeologii)⁵⁰. Jest interesujące, że w przypadku większości instytutów historii nie zmieniano dotychczasowej struktury, lecz po prostu włączano istniejące w skład powołanych Instytutów. Dotyczyło to takich uczelni, jak UJ, UP, UW r, UMCS. Można zatem sądzić, że przekształcenia dotychczas istniejących jednostek organizacyjnych włączanych do nowych scentralizowanych instytutów zależały od postawy środowiska – jeśli broniło ono dotychczasowej struktury, to władze jej nie zmieniały. W przypadku IH UŁ doszło do znacznych zmian, które w ocenie jego pracowników wprowadziły chaos i zdeorganizowały na pewien czas pracę Instytutu: „Zniszczone zostały stare struktury,

⁴⁸ T.P. Rutkowski, *Nauki historyczne...*, s. 500.

⁴⁹ *Osiągnięcia naukowe...*, s. 9.

⁵⁰ T.P. Rutkowski, *Nauki historyczne...*, s. 544–545, 548–558.

a nowe w niektórych wypadkach były sztuczne. Wyrwani zostali niektórzy pracownicy z dotychczasowych zespołów i przydzieleni do nowych. Mieli początkowo poczucie obcości i ich też podobnie traktowano⁵¹. W latach siedemdziesiątych następował stopniowy rozwój organizacyjny – powstał Zakład Historii Narodów ZSRR (1972), a następnie Pracownia/Zakład Nauk Pomocniczych Historii (1973).

Niską rangę IH UŁ w polskiej nauce historycznej wykazały obrady kolejnego zjazdu historyków w Lublinie, który został przesunięty o rok z powodu kryzysu pomarcowego. Tematyka obrad nie uwzględniała w zasadzie historii gospodarczej, co eliminowało część badaczy łódzkich. Nikt z Łodzi nie przewodniczył (ani nie zastępował przewodniczącego) w poszczególnych sekcjach Zjazdu, choć byli w nich reprezentowani badacze ze wszystkich (poza Katowicami) ośrodków uniwersyteckich. Referaty w sekcjach wygłosili dwaj uczeni związani z Łodzią – ale jeden z nich właśnie przeniósł się na UŚ (Stefan M. Kuczyński), a drugi był pracownikiem IH PAN (Andrzej F. Grabski).

Niewiele lepiej było na kolejnym zjazdach w latach siedemdziesiątych. Na zjeździe toruńskim w 1974 r. referat w sekcji wygłosił jedynie Bohdan Baranowski. Na jednym z kolokwiów referat wygłosił A.F. Grabski, ciągle niebędący jeszcze pracownikiem UŁ (pracę na UŁ zaczął w 1977 r., w IH UŁ w 1986 r.). Podobnie było na XI PZHP w Katowicach, gdzie spośród historyków łódzkich referat wygłosił jedynie doc. dr Waldemar Michowicz (*Miejsce Polski w świecie po 1918 r.*)⁵².

Po wstrząsie marcowym IH UŁ zaczął odżywać stopniowo w latach siedemdziesiątych, w związku z rozluźnieniem polityki wobec nauki, zwłaszcza w pierwszych latach władzy ekipy Edwarda Gierka. Nastąpiła wówczas także sukcesyjnie zmiana pokoleniowa w gronie pracowników IH, choć kierownictwo Instytutu pozostało nadal w rękach uczonych, który swoją karierę rozpoczęli w latach stalinowskich (do 1970 r. J. Dutkiewicz, następnie do 1978 r.

⁵¹ *Osiągnięcia naukowe...*, s. 9. Por. H. Brodowska-Kubicz, *op. cit.*, s. 253.

⁵² W. Michowicz, *Miejsce Polski w świecie po 1918 r.*, [w:] *Pamiętnik XII Powszechnego Zjazdu Historyków Polski 17–20 września 1979 roku*, cz. 2 (*Sympozja I–VIII*), Katowice 1979, s. 195–204. Referat ten został wygłoszony w ramach sympozjum pod takim samym tytułem, miał mocno ideologiczny charakter i spotkał się z bardzo krytyczną oceną dyskutantów. Por. *Pamiętnik XII Powszechnego Zjazdu Historyków Polski 17–20 września 1979 roku*, cz. 3 (*Sprawozdania z obrad i sympozjów*), Katowice 1982, s. 131–137.

doc. Stefan Banasiak⁵³, do 1981 r. prof. Bohdan Baranowski). Nadal jednak był głównie ośrodkiem studiów regionalnych, poza katedrą prof. Evert-Kappesowej. Stopniowo zaczęły się poważniejsze badania nad historią Polski w XX w., przede wszystkim historii dyplomacji (Waldemar Michowicz, Andrzej M. Brzeziński), a także historii gospodarczej (Wiesław Puś).

Od pozostałych instytucji historycznych w Polsce tego okresu odróżniał UŁ także brak w zasadzie kadry (również młodszej) sympatyzującej bądź współpracującej z powstałą w połowie lat siedemdziesiątych opozycją demokratyczną. Wyjątkiem tu była w zasadzie tylko prof. Krystyna Śreniowska, której syn Józef był aktywnym działaczem Komitetu Obrony Robotników⁵⁴.

Wydarzenia lat 1980–1981 w stosunkowo niewielkim stopniu wpłynęły na Instytut. Nadal pozostawał on pod polityczną kontrolą władz, a nieliczni pracownicy związani z „Solidarnością” byli izolowani. Presja studentów i zmiana sytuacji politycznej, a być może także przekonanie o stabilnej sytuacji politycznej wśród kadry pozwoliły jednak na wybór prof. Krystyny Śreniowskiej na zastępcę dyrektora Instytutu, a także stosunkowo liberalną politykę dykcji IH⁵⁵. Na mapie ośrodków historycznych IH UŁ sytuował się w tym okresie obok takich uczelni, jak Uniwersytet Śląski czy UMCS w Lublinie, gdzie kontrola polityczna władz nad funkcjonowaniem uczelni była wysoka. Stosunkowo niewielką rangę naukową IH UŁ w kontekście ogólnopolskim potwierdza nikły udział historyków łódzkich w XIII Powszechnym Zjeździe Historyków Polskich, który odbył się – nie bez trudności – we wrześniu 1984 r. Co prawda prof. A.F. Grabski (niebędący jeszcze wtedy pracownikiem IH UŁ) wygłosił referat w sekcji III („Historia i Teoria”), której był współorganizatorem, a doc. Alina Barszczewska i doc. Zbigniew Stankiewicz referaty w panelu zatytułowanym „Patrioci prawdziwi i fałszywi”, ale nie zmieniło to ogólnego wrażenia słabej reprezentacji środowiska łódzkiego na Zjeździe⁵⁶.

Symbolicznym podsumowaniem roli odgrywanej przez IH UŁ i łódzkie środowisko naukowe w polskiej nauce historycznej były obrady XIV PZHP w Łodzi w dniach 7–10 września 1989 r. Wydaje

⁵³ Banasiak, uczony już młodszego pokolenia (ur. 1929), zaczynał karierę naukową w 1953 r. w Katedrze Podstaw Marksizmu-Leninizmu UŁ.

⁵⁴ K. Śreniowska, *op. cit.*, s. 168–171, 216–217.

⁵⁵ *Ibidem*, s. 179, 220.

⁵⁶ *Powszechne Zjazdy Historyków...*, s. 502, 505.

się, że wybór miejsca obrad XIV Zjazdu przez Zarząd Główny PTH wynikał z tego, że był to wówczas jedyny (poza Gdańskiem) ośrodek uniwersytecki, w którym po wojnie nie odbył się zjazd historyków. Być może wpływ na wybór miejsca miał również wzgląd na władze PRL, dla których Łódź i UŁ były wygodne ze względów politycznych. Z racji miejsca obrad Zjazdu środowisko łódzkie miało znaczny wpływ zarówno na tematykę obrad, jak i obsadę poszczególnych referatów. Zjazd został podzielony na trzy sekcje:

1. Rewolucje schyłku XVIII w. i ich konsekwencje.
2. Wielkie aglomeracje miejskie w XIX i XX w.
3. II wojna światowa.

Wszystkie te tematy (zwłaszcza dwa pierwsze) odpowiadały zainteresowaniom historyków łódzkich. W znacznie mniejszym stopniu dotyczyło to 14 sympozjów, obejmujących całość dziejów od starożytności do 1980 r. Organizatorem obrad sekcji I była prof. Zofia Libiszowska, sekcji drugiej – prof. Józef Śmiałowski, tylko sekcji trzeciej przewodniczył warszawski historyk, prof. Czesław Madajczyk⁵⁷.

Spośród historyków łódzkich referaty sekcyjne wygłosili: prof. A. Barszczewska-Krupa (*Tradycje Konstytucje 3 Maja w polskiej myśli politycznej XIX w.*), prof. Z. Libiszowska (*Prawa człowieka w publicystyce amerykańskiej, francuskiej i polskiej lat rewolucji*), doc. Wiesław Puś (*Proces kształtowania się włókienniczych aglomeracji przemysłowych. Studium porównawcze*), prof. W. Michowicz (*Polska a inicjatywy pokojowe okresu międzywojennego*), dr Jan Szymczak (*Rola rzemiosła miejskiego w produkcji zbrojeniowej w Polsce średniowiecznej*), Zbigniew Stankiewicz (*Problem państwa, także podziemnego w myśli politycznej polskiego ruchu narodowo-wyzwoleńczego w XIX w.*)⁵⁸.

Obradami Zjazdu, którego tematyka stanowiła swoiste pomieszczenie elementów historiografii charakterystycznych dla propagandy Polski Ludowej z próbami jej przełamania, środowisko Instytutu Historii UŁ weszło w nową rzeczywistość wolnej Polski, stając wobec konieczności zdefiniowania na nowo swojej roli w polskiej nauce, jak i podjęcia badań już bez presji ideologicznej i cenzuralnej.

⁵⁷ *Pamiętnik XIV Powszechnego Zjazdu Historyków Polskich*, red. S. Meller, Toruń [1993], s. 9–11.

⁵⁸ *Ibidem*, s. 9–15.

Podsumowując rolę Instytutu Historii Uniwersytetu Łódzkiego w polskiej nauce historycznej w latach Polski Ludowej, należy stwierdzić, że była ona ograniczona i nieproporcjonalna zarówno do potencjału łódzkiego ośrodka naukowego, jak i formalnych uwarunkowań jego działalności (wielkość, struktura). Do podstawowych przyczyn takiego stanu zaliczyć należy brak zaplecza naukowego w Łodzi (bibliotek naukowych, archiwów), bliskość Warszawy, która przyciągała część zdolniejszych badaczy, a także brak w początkach funkcjonowania IH UŁ uczonych mogących stworzyć środowisko naukowe, przez przyciągnięcie i zatrzymanie badaczy o uznanym dorobku. Stąd brała się duża fluktuacja kadr w pierwszych latach istnienia UŁ i IH UŁ. Pozostałe nowe ośrodki akademickie (Wrocław i Toruń) oparte były w znacznej mierze na kadrze uniwersytetów we Lwowie i Wilnie, co wpływało zarówno na ich zwartość, jak i zrównoważenie potencjału badawczego. Trzeci nowy uniwersytet – powołany w 1944 r. UMCS w Lublinie – uruchomił studia historyczne dopiero w 1952 r. Ośrodek historyczny lubelski powstawał stopniowo, w sposób mniej przypadkowy niż łódzki, korzystając także z możliwości przejęcia kadr KUL.

Na niekorzyść Łodzi oddziaływało także bardzo silne zorientowanie się naukowe ośrodka łódzkiego, pod wpływem N. Gąsiorowskiej, na historię gospodarczą i społeczną. Długotrwałym tego efektem było zachwianie harmonii badawczej Instytutu i znaczne upolitycznienie badań. Nie udało się także Łodzi przejęcie badań nad historią ruchu robotniczego, który rozwinał się jednak głównie w Warszawie, opierając się przede wszystkim na partyjnych instytucjach naukowych.

Stopniowe wzmacnianie się potencjału naukowego IH UŁ, jakie nastąpiło po październiku 1956 r., możliwe dzięki mniejszej ingerencji władz w organizację Instytutu oraz treść badań, zostało przerwane przez wydarzenia marca '68, których efektem były największe w stosunku do innych ośrodków uniwersyteckich zmiany kadrowe w Instytucie, jego osłabienie merytoryczne, pacyfikacja polityczne, a także reorganizacja, która skutkowałą dezorganizacją pracy i osłabienie atmosfery współpracy i dyskusji naukowej. Słabość IH UŁ widać w tym okresie na kolejnych zjazdach historyków polskich. Obecność łodzian na poszczególnych zjazdach wyraźna w 1948 i 1958 r. zaczęła być widoczna dopiero w latach osiemdziesiątych, z mocnym (także z naturalnych przyczyn) powrotem na zjeździe w Łodzi w 1989 r.

Można sądzić, że efektem stosunkowo spokojnego rozwoju IH UŁ w latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych, będących także efektem jego znacznego upolitycznienia, było stopniowe powiększanie potencjału badawczego, którego dalszy już swobodny rozwój był możliwy, począwszy od 1989 r.

Bibliografia

ŹRÓDŁA ARCHIWALNE

Archiwum Akt Nowych w Warszawie

Akta Ż. Kormanowej, sygn. 388.

ŹRÓDŁA DRUKOWANE

Brodowska-Kubicz H., *Z chłopskiej łąki. Wspomnienia*, Łódź 1994.

Marzec '68 w Łodzi, red. S.M. Nowinowski, Łódź 2010.

Powszechne Zjazdy Historyków Polskich w Polsce Ludowej. Dokumenty i materiały, wstęp, wybór i oprac. T.P. Rutkowski, Toruń 2014.

Śreniowska K., *Moje życie*, red. R. Stobiecki, J. Kolbuszewska, Łódź 2018.

OPRACOWANIA

Baranowski B., *Polska nauka historyczna – problemy odbudowy. Trzydzieści pięć lat Polski Ludowej*, „Kwartalnik Historyczny” 1979, t. LXXXVI, nr 3, s. 585–596.

Chalaśński J., *O socjalistyczną ideę uniwersytetu*, „Przegląd Nauk Historycznych i Społecznych” 1950, t. I, odbitka, Łódź 1951.

Dutkiewicz J., *Nauka historii na Uniwersytecie Łódzkim*, „Kwartalnik Historyczny” 1964, z. 2, s. 519–531.

Górny M., *Przed wszystkim ma być naród. Marksistowskie historiografie w Europie Środkowo-Wschodniej*, Warszawa 2007.

Informator Instytutu Historii, red. S. Banasiak i inni, Łódź 1998.

Instytut Historii, red. Z. Stankiewicz, Łódź 1987.

Jarocki R., *Opowieść o Aleksandrze Gieysztorze*, Warszawa 2001.

Kita J., Pytlas S., *Profesorowie Uniwersytetu Łódzkiego 1945–1994. Pro memoria*, Łódź 1995.

Kita J., Pytlas S., *Uniwersytet Łódzki 1945–1995*, Łódź 1995.

Kita J., Pytlas S., *W służbie nauki. Profesorowie Uniwersytetu Łódzkiego 1945–2004*, Łódź 2005.

Kita J., Stobiecki R., *Słownik historyków łódzkich*, Łódź 2000.

Ludwik Kolankowski 1882–1982. Materiały sesji w stulecie urodzin, red. J. Tomczak, Toruń 1983.

- Osiągnięcia naukowe i dydaktyczne Instytutu Historii UŁ w latach 1948–1988*, red. S. Banasiak, Łódź 1988.
- Pamiętnik XII Powszechnego Zjazdu Historyków Polski 17–20 września 1979 roku*, cz. 2 (*Sympozja I–VIII*), Katowice 1979.
- Pamiętnik XII Powszechnego Zjazdu Historyków Polski 17–20 września 1979 roku*, cz. 3 (*Sprawozdania z obrad i sympozjów*), Katowice 1982.
- Pamiętnik XIV Powszechnego Zjazdu Historyków Polskich*, red. S. Meller, Toruń [1993].
- Pierwsza konferencja metodologiczna historyków polskich*, t. I–II, Warszawa 1953.
- Rutkowski T.P., *Nauki historyczne w Polsce 1944–1970. Zagadnienia polityczne i organizacyjne*, Warszawa 2007.
- Rutkowski T.P., *Polskie Towarzystwo Historyczne 1945–1958. Zarys dziejów*, Toruń 2009.
- Stobiecki R., *Historia historiografii. Studium z dziejów tożsamości dyscypliny na przykładzie ośrodka łódzkiego*, „Historia@Teoria” 2017, nr 1, s. 109–121.
- Stobiecki R., *Łódzki ośrodek badań historii najnowszej na historiograficznej mapie Polski*, „Dzieje Najnowsze” 2004, nr 2, s. 3–7.
- Topolski J., *Jan Rutkowski (1886–1949). O nowy model historii*, Warszawa 1986.
- W służbie historii i społeczeństwa. Dzieje Oddziału Łódzkiego Polskiego Towarzystwa Historycznego 1927–2007*, red. A. Szymczak, M. Nartonowicz-Kot, Łódź 2007.

TADEUSZ P. RUTKOWSKI

The place of the University of Lodz Institute of History in Polish historical science (1945–1989)

The topic of this analysis is the role performed by the Historical Institute (from 1970: Institute of History) at the University of Lodz during the People's Republic of Poland era. In view of the unsatisfactory state of research both regarding the history of historiography and the organisation and development of Polish historical sciences the author based his analysis on three aspects of the functioning of the Institute: conditions for pursuing scientific undertakings, the organisation of the Institute against the backdrop of other academic institutes in Poland, and the participation of the Institute staff in General Conventions of Polish Historians. The foundation of this, by definition incomplete, study demonstrates the relatively substantial involvement of the Institute historians in Polish scientific life in the wake of World War II as a consequence of, i.a. the political part assigned to it by the authorities as well as a comparatively considerable conflict within the historical milieu, the uneven progress of research in particular domains of history, and concentration on economic and social history. The decline of the part performed by the Institute, and its status, at the turn of the 1940s was due to the migration of particular staff members to other academic centres and the susceptibility of Lodz-based researchers to ideological pressure. The gradual rise

of the scientific potential of the titular Institute after October 1956 was disturbed by the events of March 1968, whose outcome encompassed changes affecting the staff to a degree unique among all academic centres, a decline of research, and political pacification. In 1970 these consequences signified a reorganisation of the Institute, which resulted in a temporary derangement of its functioning and a further waning of a conducive scientific ambiance and co-operation. The deterioration of the Institute during this period became increasingly discernible in the course of successive General Conventions of Polish Historians. The presence of Lodz-based historians – distinct at the 1948 and 1958 Conventions – become once again conspicuous during the 1980s, including the marked (for obvious reasons) reappearance at the Convention held in Lodz in 1989. The outcome of the relatively undisturbed progress of the Institute during the 1970s and 1980s – also the result of the Institute’s considerable politicisation – included a gradual growth of the research potential, whose unhampered course became possible from 1989 on.

Keywords: University of Lodz, Department of History, Natalia Gąsiorowska.